



RADA FUNDACJI

Halina Bortnowska-Dąbrowska Marek Antoni Nowicki
Jerzy Ciemniowski Teresa Romer
Janusz Grzelak Mirosław Wyrzykowski
Michał Nawrocki

ZARZĄD FUNDACJI

Prezes: Danuta Przywara
Wiceprezes: Maciej Nowicki
Sekretarz: Piotr Kładoczny
Skarbnik: Lenur Kerymov
Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Siniarska

Warszawa, 19 stycznia 2017 r.

139/2017/ART.32/DP/JJ

Szanowny Pan

prof. dr hab. Piotr Nowak

Uniwersytet w Białymstoku

LIST OTWARTY

Pragniemy wyrazić zaniepokojenie w związku z Pana tekstem pt.: „Czy ludzie niezrównoważeni psychicznie powinni być przyjmowani na uczelnie wyższe”¹, w którym zakwestionował Pan prawo osób z niepełnosprawnościami psychicznymi i zaburzeniami rozwojowymi do zdobywania wyższego wykształcenia. Wyrażony przez Pana postulat „ograniczonej dyskryminacji” w zakresie możliwości kształcenia na uczelniach wyższych jest nie tylko społecznie trudny do zaakceptowania, ale sprowadza się do zachęcania do podejmowania działań niezgodnych z prawem.

Warto zacząć od tego, że chociaż zarzuca Pan publikacji Biura RPO brak wprowadzenia rozróżnień między różnego rodzaju niepełnosprawnościami, to sam Pan tego w swoim tekście nie czyni. Jest to wstępna kwestia, jeśli chce się wypowiadać na tematy dotyczące polityki uczelni w traktowaniu osób z niepełnosprawnościami. Niepełnosprawność fizyczna, intelektualna czy psychiczna są bardzo różnymi rodzajami ograniczeń. Przez to, że nie odnosi się Pan w sposób precyzyjny do zagadnienia, utrudnione jest konkretne odniesienie się do Pana twierdzeń. Z uwagi na wielość i różnorodność zaburzeń psychicznych niezasadne jest postrzeganie osób doświadczających tych zaburzeń jako jednorodnej grupy, ponieważ prowadzi to do uproszczeń i stereotypowego postrzegania tych osób. Podobnie zaliczenie zaburzeń rozwojowych, którym jest np. zespół Aspergera do chorób psychicznych jest nieprawidłowe. To, że kwalifikuje Pan różne rodzaje niepełnosprawności jako jedną kategorię a dodatkowo używa Pan określeń te osoby stygmatyzujących (np. „wariat”) stanowi fundamentalny problem Pana argumentu.

¹ <http://www.rp.pl/Plus-Minus/301059956-Czy-ludzie-niezrównowazeni-psychicznie-powinni-byc-przyjmowani-na-uczelnie-wyzsze.html>.

Postulat „ograniczonej dyskryminacji” nie może być racjonalnie uzasadniony. Dyskryminacją jest różnicowanie osób z powodów, które nie są obiektywne, ale związane są z określonymi cechami osoby np. rasą, pochodzeniem etnicznym czy niepełnosprawnością. Jeśli uczelnia wyższa nie przyjmuje kandydata na studia, gdyż nie ma on możliwości intelektualnych, żeby realizować program kształcenia, albo - w przypadku naboru konkursowego - nie jest po prostu jednym z najlepszych kandydatów, to jest to powód obiektywny i uzasadniony różnicowania kandydatów i nie jest to dyskryminacja. Natomiast, jeśli uczelnia nie przyjmuje na studia osoby tylko dlatego, że jest osobą z zaburzeniami psychicznymi (np. lękowymi, choruje na schizofrenię) czy zaburzeniami rozwojowymi np. z zespołem Aspergera, to jest to działanie, które można kwalifikować jako dyskryminację, gdyż byłoby to postępowanie nieuzasadnione, a obowiązujące prawo chroni osoby przed różnicowaniem na podstawie takiej przesłanki.

Po pierwsze wiążący standard to Konstytucja RP. Jedną z wartości demokratycznego państwa jest poszanowanie godności i równości wszystkich osób. Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka, która stanowi źródło wolności i praw człowieka, jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Z kolei art. 32 Konstytucji RP wskazuje, że wszyscy są wobec prawa równi (ust. 1), a nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny (ust. 2). Dążenie do wykluczenia lub izolowania osób z uwagi na przejawianą przez nich niepełnosprawność nie sposób pogodzić z tymi wartościami konstytucyjnymi.

Po drugie, na konieczność inkluzywnego podejścia do osób z niepełnosprawnościami, będącymi równoprawnymi podmiotami praw i obowiązków, wskazuje także Konwencja ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami, której Polska jest stroną². Konwencja kładzie nacisk na obowiązek zapewnienia pełnego i skutecznego udziału osób z niepełnosprawnościami w społeczeństwie i ich integracji. W art. 24 Konwencji wprost wyrażone jest prawo osób z niepełnosprawnościami do edukacji, którego elementem jest zagwarantowanie dostępności szkolnictwa wyższego. Na gruncie polskiego porządku prawnego zatem nieakceptowalna jest dyskryminacja ze względu na niepełnosprawność, podobnie jak nierówne traktowanie ze względu na rasę.

Po trzecie, ochrona godności może być realizowana przez przepisy Kodeksu cywilnego, które gwarantują poszanowanie dóbr osobistych. Również na gruncie tych przepisów jako naruszenie godności może być uznane pokrzywdzenie nierównym traktowaniem. Tak uznał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie dotyczącej dyskryminacji ze względu na pochodzenie etniczne. Sąd stwierdził wówczas, że „niezbywalna godność człowieka (...) obejmuje bowiem m.in. prawo do wysokiego poczucia własnej wartości z uwagi na swoje pochodzenie narodowe lub etniczne. Wszelkie działania o charakterze dyskryminacyjnym z tego tytułu uznać należy za naruszenie tak rozumianego dobra osobistego”³.

Kluczowym zagadnieniem w kontekście efektywnego korzystania ze wszystkich praw i wolności człowieka przez osoby z niepełnosprawnościami jest kwestia wprowadzania racjonalnych usprawnień, do czego zobowiązuje wspomniana Konwencja. Obecnie

² Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1169) – dalej Konwencja.

³ Wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 lutego 2011 r., sygn. I ACa 1162/11.

niepełnosprawność definiowana jest w tzw. modelu społecznym, czyli nie przez pryzmat naruszonej sprawności organizmu danej osoby, ale jako wynik barier, które w społeczeństwie napotyka osoba podczas realizowania swoich praw. Bariery te mogą wynikać właśnie z braku odpowiednich działań kompensujących trudności w funkcjonowaniu osób z niepełnosprawnościami. Dlatego też o przyjmowaniu na studia i w organizacji kształcenia studentów z niepełnosprawnościami należy myśleć przez pryzmat wprowadzania różnych form dostosowań dla takich osób. Studenci z niepełnosprawnościami powinni mieć zagwarantowany dostęp do zindywidualizowanego wsparcia (służyć temu może np. indywidualny tok studiów dla wybitnych studentów, którzy jednak mają problemy z udziałem w zajęciach grupowych), ale niezbędne wsparcie merytoryczne powinni otrzymać także wykładowcy akademicy i personel uczelni, by ich wzajemny kontakt gwarantował poszanowanie praw osób z niepełnosprawnościami. Już pobieżne przyjrzenie się politykom najlepszych uniwersytetów na świecie pokazuje, że jest to standard wprowadzony przez te uczelnie⁴. Nie chodzi tu zatem o „terapię” takich osób, ale o zapewnienie równego dostępu do szkolnictwa wyższego.

Z przedstawionych przez nas argumentów wynika, że niedopuszczalne jest dyskwalifikowanie osób z niepełnosprawnościami psychicznymi z możliwości zdobywania wyższego wykształcenia tylko z tego względu, że przejawiają one niepełnosprawność. Mamy nadzieję, że przedstawione przez nas argumenty pozwolą Panu na zweryfikowanie swojego stanowiska.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

Danuta Przywara



Helsińska Fundacja Praw Człowieka
PREZES ZARZĄDU
Danuta Przywara

⁴ Por. stronę internetową Uniwersytetu w Cambridge (<http://www.graduate.study.cam.ac.uk/disabled-applicants>): „University of Cambridge welcomes applications from disabled students including those with a specific learning difficulty or a long-term health condition (including mental health difficulties) and considers them on the same academic grounds as all other candidates. Your application will not be adversely affected by declaring a disability, and it will be processed in exactly the same way as any other application.“